

Edukować trzeba

Nauki nigdy mało. To oczywiste i nie warto się o to spierać. Czasy przynoszą nowe wyzwania, których wcześniej nie było.

W tzw. ekologii w ostatnim ćwierćwieczu zmieniło się praktycznie wszystko m.in. sposób przepływu informacji i tempo niszczenia świata.

Edukacja realizowana przez organizacje pozarządowe przed laty wydawała się metodą na rozwiązanie wielu problemów. Dziś można powiedzieć, że było to naiwne założenie - bo i nie te możliwości a dystrybucja wiedzy kulawa. Co więcej - próbowano uczyć wszystkich i o wszystkim.

I chyba podobnie było w Pracowni, która edukację od początku swojego istnienia traktowała z namaszczeniem. Był nawet taki czas, gdy bez mała próbowano „pracownianą” edukację zaprowadzić do ministerstwa i pod strzechy. Nie dano rady, co może z dzisiejszej perspektywy jest lepszym rozwiązaniem.

Edukować trzeba, ale mądrze. Dlatego niezwykle cenna jest edukacja skierowana do specjalistycznych grup zawodowych - drogowców, projektantów, specjalistów różnych dziedzin ochrony przyrody czy do trenerów klimatycznych. Po latach pracy mamy specjalistyczną wiedzę i wypracowane metody, ale - co ważne - dopiero po wielu latach wiemy, kogo warto uczyć. Oby przynosiło to trwałe efekty, wszak samo przekazanie wiedzy nie oznacza, że zostanie skutecznie wdrożona w życie.

Wszystkiego dzikiego!

Grzegorz Bożek